

"Bogaty - to nie ten, kto ma dużo pieniędzy, lecz ten, kto może sobie pozwolić na życie wśród uroków, jakie roztacza wczesna wiosna".

(Antoni Czechow)

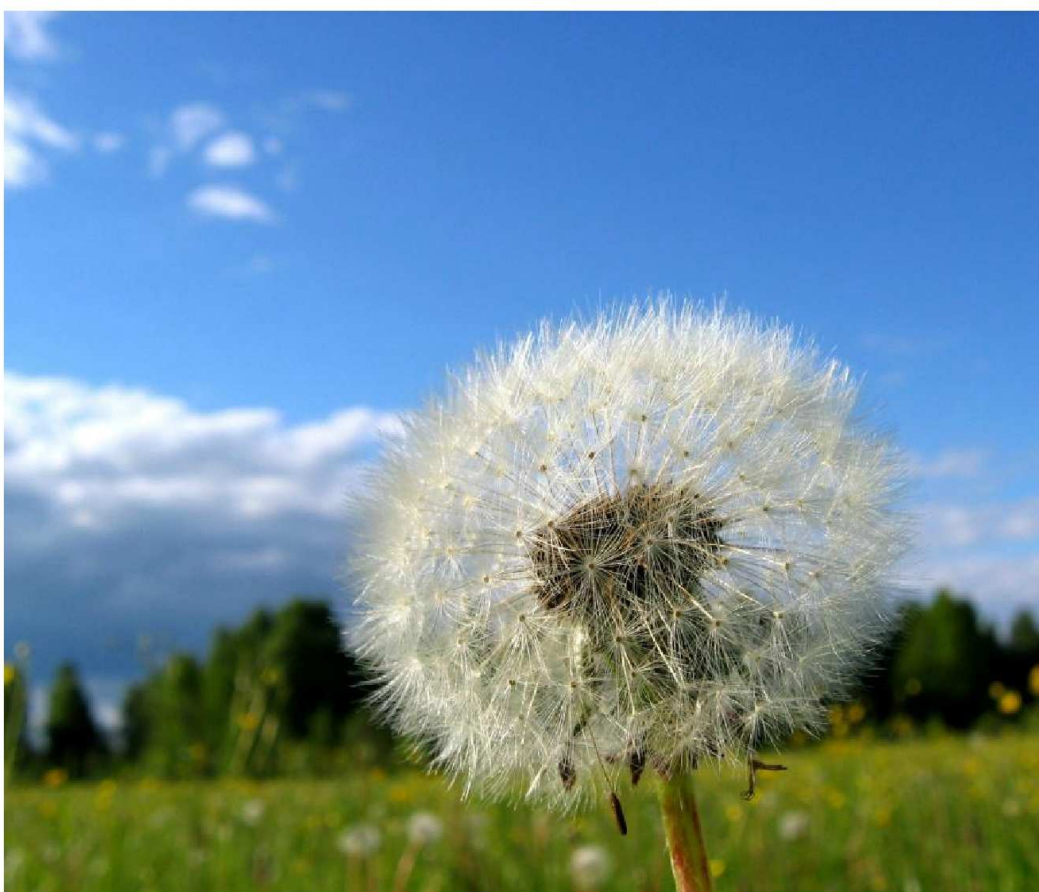
Chyba wszyscy z utęsknieniem czekamy na wiosnę. Pamiętajcie, że witamy ją na wesoło. 21 marca w Centrum Kultury Wiosenny Kabareton! Każdy może się w nim zaprezentować! Dla śpiewających mamy inną propozycję - Przegląd Piosenek Agnieszki Osieckiej. Będzie się działo! Zapraszamy!

Wiosenne wierszyki haiku

Za oknem wieje
wiatr
Złocisty pył pada
na drzewa
Idzie wiosna.

W kałuży woda
Serce
przemoknięte
Miłość

język



W tym numerze:

Ślady Marii Curie-Skłodowskiej w naszym regionie - s.2

Bohaterowie są wśród nas - o wciąż żywej legendzie pilotów z Dywizjonu 303 - s.2

Zafascynował ją tenis stołowy - czy fajnie być sportowcem? - s.3

Szkolne wieści, pozdrowienia i szczypta humoru - s.4

Igłą malowana

"Bitwa pod Grunwaldem" zawita do Ostrowa!

22 marca b.r. w Zespole Szkół zostanie uroczystie odsłonięty obraz - haftowana kopia "Bitwy pod Grunwaldem" Jana Matejki. Obraz ma wymiary 9,20 x 4,05 m. Na jego wykonanie zużyto około 150 km nici w 220

kolorach. Składa się z 40 części o wymiarach 1m x 1m, które zszyto razem. To największy na świecie haft krzyżykowy - prawie 8 mln krzyżyków! Wykonanie pracy trwało ponad dwa lata, a jego premierowa prezentacja odbyła się 25

września 2010 r. w Dobryszycach, był także wystawiany podczas obchodów 50-lecia istnienia Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Dzieło ma być prezentowane także w Krakowie (Muzeum Narodowe), Brukseli i w

Berlinie. Pomysł pochodzi z Działoszyna, ale ostatecznie haftowało 35 osób z całej Polski, w tym dwóch mężczyzn. Każdy do wyszycia miał przynajmniej jedną część,

na którą przypadało ponad 187 tysięcy krzyżyków. Niektórzy uczestnicy projektu wyhaftowali nawet po dwie i trzy części. Wśród haftujących byli też państwo Monika i Sławomir Dereccy z Kaznowa. Nasza gmina ma więc tutaj



swoich przedstawicieli, z czego jesteśmy dumni. Wszystkich zapraszamy do oglądania ekspozycji, a więcej informacji w następnym numerze!

Zaistnieliśmy na Festiwalu Herbertowskim!

XI Lubelski Festiwal Herbertowski okazał się dla nas bardzo owocną imprezą. Nasz zespół wokalny w składzie: Monika Bodziak, Weronika Woźniak, Karolina Wójtowicz i Dawid Kozłowski - akompaniament zdobył nagrodę w kategorii muzycznej (ogólnopolskiej!) za wykonanie piosenki "Siódmy anioł". Ponadto wyróżnienia otrzymali: Milena Majewska i Małgorzata Sobczyńska (również w kategorii muzycznej), Karolina Niedbalska (w kategorii recytacja) oraz Milena Majewska i Aleksandra Markiewicz (w kategorii plastycznej). Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!



Gdybyś 128 lat temu był przypadkiem w Zawieprzycach, mógłbyś spotkać przyszłą noblistkę!

Jedyna taka kobieta: Maria Curie- Skłodowska

Rok 2011 został ogłoszony rokiem wybitnej noblistki, Marii Curie -Skłodowskiej. Wydaje nam się, że dużo o niej wiemy: urodzona w Warszawie, żyła w latach 1867-1934, znała pięć języków, jako pierwsza kobieta w historii zdała egzaminy wstępne na wydział fizyki i chemii paryskiej Sorbony, a potem jako pierwsza kobieta została profesorem na tej uczelni, jest jedyną na świecie kobietą, która zdobyła dwie nagrody Nobla: w dziedzinie fizyki i chemii, odkryła dwa pierwiastki - rad i polon, wraz z mężem pracowała nad promieniotwórczością i ta pasja ją zabiła - po 30 latach pracy zachorowała na białaczkę. 20 kwietnia 1995r. prochy Marii i Piotra spoczęły na paryskim Panteonie wśród innych zasłużonych dla Francji. Maria jest pierwszą osobą nieurodzoną we Francji i pierwszą kobietą uhonorowaną w ten sposób za zasługi naukowe.

Niektórym ta wiedza wystarczy - mnie nie. Postanowiłam sięgnąć trochę głębiej, do rodzinnych korzeni i bardzo dużo się dowiedziałam. Zapewne mało kto

wie, jak wielki związek miała noblistka z Lubelszczyzną - naszym regionem.

Dziadek Marii Curie Skłodowskiej, Józef Skłodowski przez 12 lat pracował jako dyrektor Gimnazjum przy ul. Narutowicza w Lublinie, skąd przed samym powstaniem styczniowym został zmuszony odejść na emeryturę. Po odejściu z pracy wielokrotnie zmieniał swoją siedzibę, odwiedził m. in. Jawidz, gdzie mieszkał na jednym z folwarków Zawieprzyczych. To właśnie tam spędził ostatnie lata swojego życia, lecząc smutek po śmierci żony. Został pochowany w pobliskiej miejscowości Kijany . Na cmentarzu parafialnym w Kijanach możemy



zobaczyć pomnik nagrobny ufundowany przez rodzinę w 1887r.

Józef Skłodowski bardzo kochał swoją wnuczkę, która często spędzała wakacje u stryja Ksawerego, dzierżawcy majątku w Zawieprzycach. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w czerwcu 1883 r. Maria przybyła

tam wraz z ojcem. Spędzając wakacje w rodzinnych stronach, nie mogła zapomnieć o odwiedzeniu grobu dziadka Józefa, któremu tak wiele naukowo zawdzięczała. To właśnie po nim odziedziczyła zamiłowanie do nauk ścisłych. Warto wspomnieć, że Szkoła

Podstawowa w Zawieprzycach nosi imię noblistki.

W 1930r. Maria Skłodowska złożyła wizytę w Lublinie i pozostawiła wpis w księdze pamiątkowej w archikatedrze. Jako patronka UMCS-u doczekała się swojego pomnika (autorstwa Mariana Koniecznego),



który został odsłonięty z okazji stulecia jej urodzin.

Nie tylko dziadek Marii był ściśle związany z Lubelszczyzną. Brat Józefa Skłodowskiego był sędzią w Opolu Lubelskim, zaś jego syn - Jan dzierżawił majątek ziemski w Kamionce (koło Lubartowa).

To niewiarygodne, że tak wspaniała postać jak

Maria Curie - Skłodowska może mieć tyle wspólnego z naszym regionem. Chodzimy jej śladami, może i wśród nas znajdzie się jakiś geniusz na miarę nagrody Nobla?

język



Bohater - to może być jeden z nas! Na ogół nie lubimy czytać lektur, ale w niektórych znajdziemy losy naszych dziadków, sąsiadów, krewnych.

Nasi bohaterowie

Druga wojna światowa... Jeden z najstraszniejszych okresów w historii współczesnego świata. Czas prześladowań, strasznych zbrodni, wielkich bitew, w których ginęli niewinni ludzie, broniący swoich najbliższych, tradycji i kultury, ale przede wszystkim wolności własnej i przyszłych pokoleń. Czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się, komu tak naprawdę zawdzięczamy życie w wolnym świecie? Historia tamtych czasów uczy, że to zasługa zwykłych, skromnych ludzi. Ich szlak bojowy możemy poznać, czytając książkę A. Fiedlera "Dywizjon 303". Autor opisuje losy dzielnych polskich pilotów, walczących u boku Anglików z hitlerowskimi najeźdźcami. Bohaterowie z dywizjonu 303 ryzykowali życie nie tylko dla Polski, ale i wolnego świata.

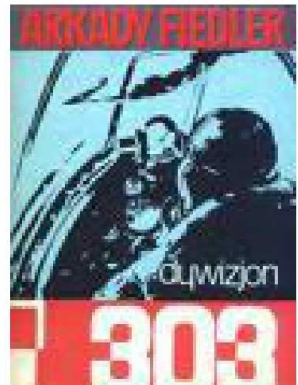
Męstwo i odwaga naszych rodaków miały ogromny wpływ na przebieg II wojny światowej, zasługują na pamięć i wieki szacunek.

Doskonałym świadectwem wagi dokonania naszych rodaków jest fakt, że wciąż poruszają wyobraźnię twórców i artystów. Zdziwiający, że ich bohaterstwo jest inspiracją dla twórczości przedstawicieli różnych nacji, nie tylko tych historycznie i terytorialnie związanych z tamtymi wydarzeniami. Wielu z nas nie kryło zaskoczenia, słuchając szwedzkiej grupy Sabaton. Ich piosenka "Aces in exile" opowiada właśnie o bezprzykładnym męstwie polskich pilotów walczących m.in w dywizjonie 303 i 310. Kto jeszcze nie słyszał - polecamy! Określenie "asy przestworzy" kojarzy nam się z czymś nieosiągalnym,

odległym. Nie do końca jest to prawda , a dowodem może być historia mojego stryja, syna rolników ze Stoczek k. Czemiernik. Wojenna zawierucha rzuciła Aleksandra Chudka do dalekiej Anglii. U boku bohaterów książki Fiedlera walczył m. in.w dywizjonie 303. Jego pierwszym instruktorem był

Stanisław Karubin. Ten sam, który tak dzielnie zmagał się samotnie z Messerschmittem. Jak się później okazało, uczeń przerósł mistrza - stryj był na 12. miejscu w rankingu zestrzeleń maszyn wroga, natomiast sierżant Karubin na 25. Mój kuzyn jest najlepszym przykładem, że bohater to może być jeden z nas. Jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się więcej o losach naszego lokalnego bohatera, zachęcam do sięgnięcia po książkę "Aleksander Chudek chorąży pilot. PRO MEMORIA - DLA PAMIĘCI" autorstwa Kazimierza Sokół i Mariana Mazurka.

II wojna światowa była swoistą weryfikacją prawdziwego męstwa. Wówczas wielu ludzi poświęcało życie, aby walczyć o wolność własną, swoich rodaków, ale też zupełnie obcych osób.



Ciekawe czy dzisiaj umielibyśmy, tak jak oni zdobyć się na heroiczne czyny? Czy i o nas powiedziałby ktoś: "nigdy tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym"? Miejmy jednak nadzieję, że tak wielka próba nie stanie się udziałem naszym ani przyszłych pokoleń.

gonia

OD SŁOWA DO SŁOWA...

Wywiad z Martą Kanak

Od przedszkola zakochana w tenisie stołowym, wciąż pozostaje wierna tej dyscyplinie sportu i odnosi wiele sukcesów. Na co dzień zwyczajna uczennica II klasy, podczas zawodów reprezentuje MKS Lewart. Pokonała kontuzję i... wielu rywali. Na pewno jeszcze nieraz usłyszymy o jej zwycięstwach.

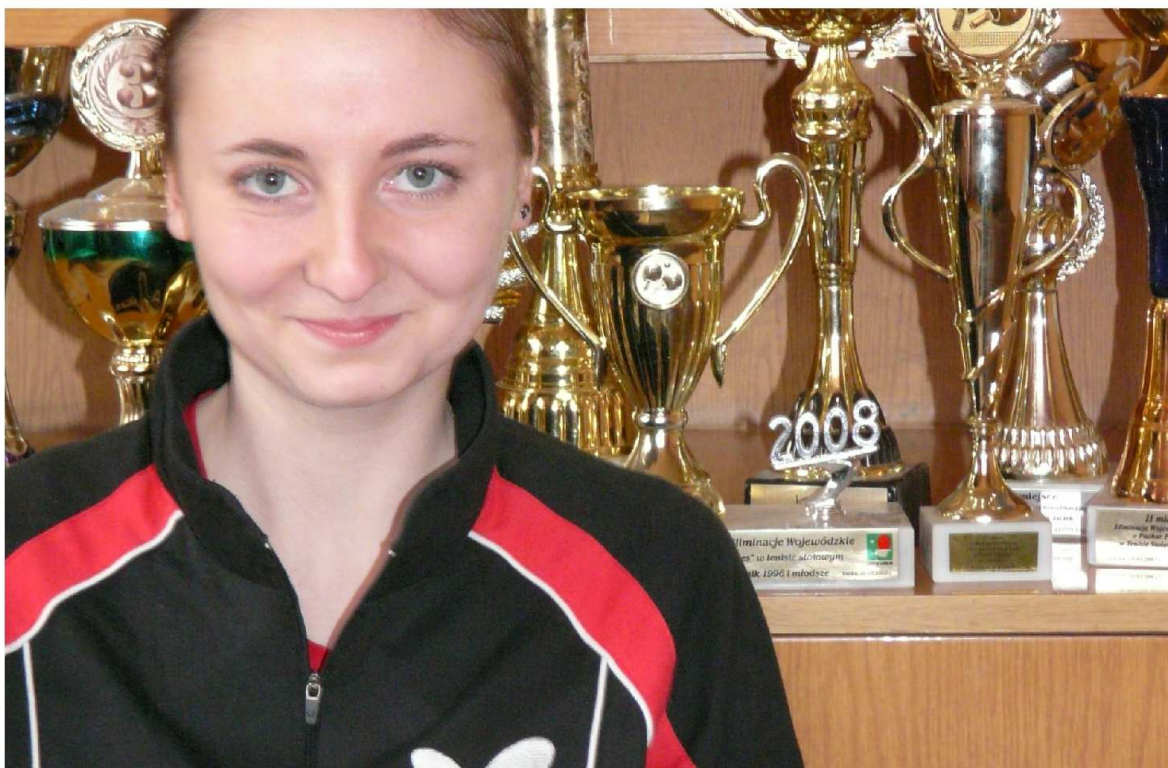
W sobotę 5 marca w Łopienniku Górnym rozegrano III Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny juniorów i junierek. Marta Kanak zajęła wysokie III miejsce.

Jakie jest twoje największe osiągnięcie?

- Mogę pochwalić się kilkoma. Przede wszystkim 4. miejscem w Mistrzostwach Polski, Mistrzostwem Województwa Lubelskiego oraz wygraną w Zawodach Międzywojewódzkich.

Od którego roku życia trenujesz?

- Cóż, moja przygoda z tym sportem



rozpoczęła się już w przedszkolu. Niestety, przez kontuzję kolana musiałam przerwać treningi i przez przeszło rok miałam przerwę. Dlatego teraz trudniej mi wrócić

do dawnej formy.

Ile masz medali, pucharów?

- Trudno mi to określić. Medali ok. 30, zaś pucharów ok. 35.

Ile czasu poświęcasz na treningi?

- Trenuję dwa razy w tygodniu po 2 godziny.

Dlaczego akurat tenis?

- Ponieważ mnie zafascynował. Jak

byłam jeszcze mała, pan Jacek Kamiński zaprosił mnie na trening i zakochałam się w tym sporcie. I tak już zostało

cogito

Ciekawostki sportowe

Najdłuższy mecz piłki nożnej został rozegrany w Wielkiej Brytanii. Dwie drużyny z angielskiego miasteczka pobiły rekord Guinnessa na najdłużej trwający mecz, grając ze sobą 60-godzinne spotkanie.

Naj...naj...

Najdłuższy dystans pokonany na rowerze w czasie 24 godzinnej, nieprzerwanej jazdy wynosi 890.2 km.

Kategoria - dziwne rekordy

Mike Howard z Wielkiej Brytanii ustanowił światowy rekord Guinnessa, spacerując po belce rozwieszonych między 2 balonami na wysokości 6 522 metrów. Miało to miejsce 1 września 2004 w okolicach miasta Yovil w Wielkiej Brytanii

Wisienka



Zanim wybierzesz...

Minusy tego zawodu:

Zagrożenie kontuzją, Dużo czasu spędzonego poza domem, na wyjazdach, Nie jest to praca na całe życie, Poświęcenie dużej ilości czasu na treningi, Specjalna dieta, Wczesna emerytura.

Plusy tego zawodu:

Ogromne pieniądze i sława, Dużo podróżujesz, Udział w różnego rodzaju olimpiadach, meczach, Dobra kondycja, Łatwy i szybki kontakt z lekarzem, Sport to zdrowie, lepsze samopoczucie. Co możesz robić już teraz?

Zapisz się do szkolnej drużyny, Prowadź aktywny tryb życia, Zdrowo się odżywiaj,

TEST PREDYSPOZYCJI

1. Czy zdrowo się odżywasz?

a) Staram się jeść jak najczęściej warzyw i owoców.
b) Bywa różnie

2. Czy chętnie ćwiczysz na lekcjach wf?

a) Oczywiście! To najlepszy szkolny przedmiot.
b) Tak, aczkolwiek czasami zdarza mi się zgłosić nieprzygotowanie.

3. Czy systematycznie uprawiasz jakiś sport?

a) Tak, codziennie uczęszczam na treningi.
b) Nie, nie znalazłem jeszcze swojej ulubionej dziedziny sportu, w której mógłbym/mogłabym się doskonalić

Zawód- Sportowiec

4. Jak spędzasz wolny czas?

a) Jeśli tylko go mam, od razu biegnę na Orlika, czy na salę gimnastyczną.
b) Leniuchuję przed komputerem lub przed telewizorem

Większość odpowiedzi a

Twoja chęć bycia sportowcem przewyżczy wszystko. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby Twoje największe marzenia o sporcie spełniły się. Dobrze radzę- zacznij ciężko trenować już od dziś!

Większość odpowiedzi b

Należy pamiętać, że bycie sportowcem to ciężka praca, która wymaga dużego poświęcenia. Niektórzy z nas, po prostu nie są jeszcze na to gotowi, lecz nie jest to

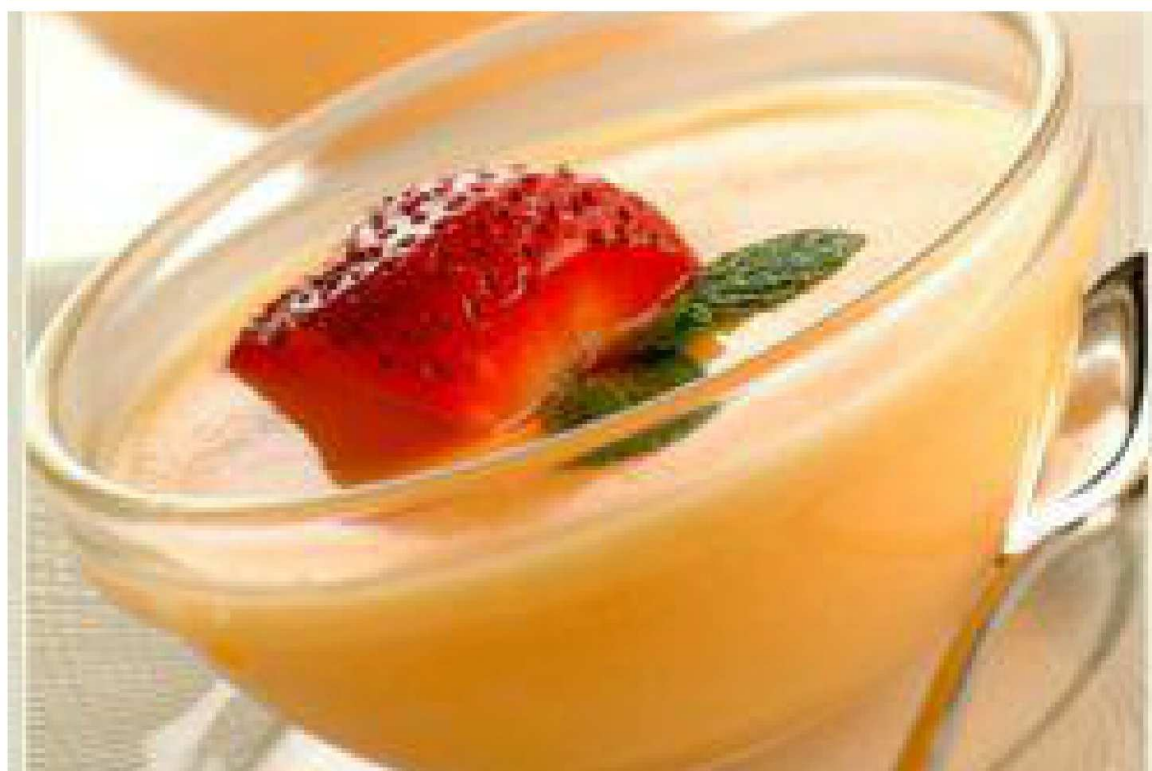


powód aby rezygnować ze sportu- wystarczy całkowita mobilizacja.

język

KĄCIK DOBRYCH ŻYCZEŃ

Święta z przymrużeniem oka i nie tylko...



Z okazji Święta Kobiet najlepsze życzenia dla wszystkich dziewczyn i pań z naszej szkoły !

Dla dziewcząt z II c - dużo szczęścia i uśmiechu na twarzy

koledzy z klasy



Piękna kobieta podoba się oczom, dobra kobieta - sercu. Pierwsza jest klejnotem, druga zaś - skarbem.
(Napoleon Bonaparte)

Podziękowanie

SKC Caritas składa podziękowania wszystkim, którzy włączyli się do akcji "Serce Filipka". Uzbieraliśmy kwotę 179,96 zł, która została przekazana na specjalne konto. Największą sumę uzbierała kl. III c - 47 zł, potem w kolejności: I c - 38,46; Ia - 18,67; II d - 18,55; III a - 16,42; II a - 13; II c - 9,41zł; II b - 7,00; I b - 5,85; III b - 5,60zł

Serdeczne podziękowania dla Pawła Białego, Kuby Sidora i Kamila Misiurka za zakup premierowego wydania naszej gazetki!

18 marca - Europejski Dzień Mózgu,
19 marca - Dzień Wędkarza, Dzień Oświadczyń
20 marca - Światowy Dzień Pozdrawiania Blondynów

22 marca - Światowy Dzień Wody
23 marca - Narodowy Dzień Życia,
24 marca - Dzień Windy

27 marca - Międzynarodowy Dzień Teatru

29 marca - Dzień Metalowca
31 marca - Światowy Dzień Budyniu

21 marca - Pierwszy dzień wiosny, Dzień Wągarowicza, Międzynarodowy Dzień Poezji

Kwiecień
1 kwietnia - Prima Aprilis
2 kwietnia - Międzynarodowy Dzień Książki Dla Dzieci
4 kwietnia - Dzień Geografa
5 kwietnia - Dzień Leśnika
9 kwietnia - Światowy Dzień Pozdrawiania Brunetów
11 kwietnia - Dzień

Radia
12 kwietnia - Dzień Czekolady
14 kwietnia - Międzynarodowy Dzień Paskudy

Wisienka

POZDRAWIAMY WSZYSTKICH BLONDYNÓW I BRUNETÓW!



Wesołe sprawy spod szkolnej ławki

Zbliżają się imieniny Kazia. Wieczorem mówiąc pacierz chłopiec głośno krzyczy:
- Daj mi Boziu na imieniny konia na biegunach!
- Dlaczego tak głośno krzyczysz- strofuje babcia. Przecież Bozia nie jest głucha.
- Bozia nie, ale ty babciu jesteś- mamroce Kazio pod nosem.

Na chodniku stoi chłopiec i płacze:
- Zabili, zabili, zabiliiii
- Co zabili, chłopczyku- pyta przechodzeń.
- Dziurę w płocie do sadu z jabłkami!

Redaguje zespół w składzie:

Karolina Niedbalska
Weronika Woźniak
Małgorzata Fiutka
Angelika Woźniak